p.Piotrków
skrz.poczt.102
Miejska Czyt.
Publiczna

Cena numeru 15 gr.

Rok 5

Nr. 27 zwartek 2 lutego 1928 roku.

GŁOS TRYBUNALSKI

Tomaszów-Mazowiecki — Piotrków-Trybunalski — Radomsko
Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3. Ul. Legjonów 2, tel. 55. Narutowicza 19, tel, 88

PRENUMERATA:
MIESIĘCZNIE — — — — zł. 4.—
KWARTALNIE ZGÓRY — — zł. 10.—
z dostawą do domu lub przesyłką pocztową

Konto P. K. O. Nr. 63042

OGŁOSZENIA:
Za wiersz milimetrowy, szerokości 60 milimetrów na pierwszej stronie 50 gr., na pozostałych stronach 35 gr., cyfrowe zagraniczne i w święta drożej o 25 proc., drobne za wyraz 10 gr., najmniej zł. 1.—, dla poszukujących pracy 5 gr., najmniej 50 gr.

Redaktor przyjmuje od 9 do 10-ej rano.

Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja nie zwraca.

Od 14 dni bez przerwy burze na Atlantyku.

LONDYN 1-2 AW: Na Atlantyku bez przerwy trwają burze od 14 dni Od 13 okrętów pasażerskich nadeszły do Nowego Jorku zawiadomienia radjowe, że przyjadą z wielkiemi opóźnieniami. Wielki okręt „Olympie" ma 24 godziny opóźnienia, mniejsze okręty od 4 do 5 dni.

Katastrofalne burze na brzegach włoskich.

RZYM 1-2. AW W południowej części morza Tyreńskiego rozpętała się gwałtowna burza.. W porcie Catanji burza zerwała z kotwicy 4 parowce z których dwa rzucone zostały o siebie odnosząc cieżkie uszkodzenia. W Messynie, gdzie wichura osiągnęła szybkość 96 klm. na godzinę w porcie musiano wzmocnić osadzenie kotwic. mimo to jednak kilka statków zostało z kotwicy zerwane. O silnem wzburzeniu morza donoszą również z innych okolic śródziemnomorskich.

Odnalezienie zaginionej łodzi podwodnej.

LONDYN1-2 AW. Biuro Reutera donosi z Nowego Jorku według otrzymanych ostatnich wiadomości, łódź podwodna S. 3 o której losach brak było wiadomości przez 3 dni znajduje się w bezpiecznem miejscu.

Bójka na posiedzeniu austryjackiej Rady Narodowej.

WIEDEŃ 1-2 PAT Na dzisiejszem posiedzeniu austrjackiej Rady Narodowej przyszło do bójki między socjal demokratami aczłonkami związku chłopskiego. Powodem zajścia była mowa wicekanclerza Hartleba, który zarzucił socjal demokratom że obrazili żandarmerję, przeciwko czemu socjal demokraci ostro protestowali. Podczas bójki poturbowano wielu posłów. Stenogram został podarty przez socjalistów. Przewodniczący przerwał posiedzenie.

Proces morderców ś. p. kuratora Sobińskiego we Lwowie.

LWÓW 1-2 AW. Dzisiejsza rozprawa rozpoczęła się przesłuchiwaniem oskarżonego Włodzimierza Dzisia, któremu akt oskarżenia zarzuca zdradę stanu i szpiegostwo. Oskarżony nie przyznaje się do winy. Z zeznań jego wynika, że był w Rosji Sowieckiej, piastując tam jakiś czas stanowisko kierownika jednego z oddziałów Czeki. W walkach pol - sko ukraińskich w roku 1918 nie brał udziału. Do wojska ukraińskiego wstąpił dopiero w Czechosłowacji. Zaprzecza relacjom policji, iż w chwili aresztowania go na ulicy rzucił na ziemię kartkę, która zawierać miała szczegółowe informacje szpiegowskie dotyczące DOK VI lotniska Janosika i tp. Oskarżony opisuje szczegóły swojej nielegalnej podróży do Czechosłowacji w grudniu 1926 roku, gdzie jeździł do redaktora „Nacjonalnej Dumki" w sprawach kolportażu tego wydawnictwa w Małopolsce Wschodniej. Na pytanie prokuratora i obrońców odpowiada że ze szczególnem zamiłowaniem zajmował się literaturą wojskową, głównie szpiegowską czyni to zaś aby być przygotowanym na wypadek wojny. Następnie na pytanie obrony stwierdza, że uprawienie szpiegostwa dla własnego kraju nie uważa za czyn hańbiący.

O godz. 1-20 w południ. rozpoczęło się przesłuchiwanie Stanisławy Dziobowej. Do zdrady stanu i szpiegostwa przyznaje się. Co do znalezionych u niej listów od Sajkiewicza eksponentka Ukraińskiej Organizacji Wojskowej w Pradze, kompromitujących ją, oświadcza, że były one pisane do niejakiej Oleny, której nazwiska nie chce jednak wyjawić. Przy aresztowaniu podała fałszywe nazwisko dlatego że obawaiała się iż po ogłoszeniu nazwiska w dziennikach nie otrzyma posady, o którą się starała. U oskarżonej znaleziono literaturę wojskową, którą jak twierdzi zostawił u niej Dziś wraz z „Nacjonalną Dumką" do kolportażu. Broszur tych nie czytała, bo ją nie interesowały. Nie umie dokładnie wyjaśnić dlaczego Sajkiewicz do owej Oleny pisał pod adresem oskarżonej. Następnie wywiązała się dłuższa dyskusja między obroną a oskarżoną na temat jej stosunku do Sajkiewicza i Dzisi.

Z kolei wchodzi na salę oskarżony Derłycia Ostap. Do winy się nie poczuwa. Oskarżony zna Atamańczuka i Iwana Werbickiego. Przypomina sobie, że w roku 1926 zwrócił się do Atamańczuka z prośbą o wystaranie się o kilka kart mobilizacyj - nych. Nie załatwił jednak tej prośby i odpisał że nie ma takich znajomych którzyby mogli mu takich kart dostarczyć. Dalej zeznaje, że między 18 i 21 października 1926 był z Atamańczukiem w kinie Palace. Na policji wprawdzie zeznał, że nigdy w życiu w tem kinie nie był ani też nie wiedział że się znajduje takie kino we Lwowie, zeznał to jednak z obawy by go nie wmieszano w sprawę morderstwa. Następnie oskarżony udzielał wyjaś. na pytaonia proku. i obrońców opowiadając szczegóły swojego pobytu we Lwowie Na tem rozprawę przerwano.

Giełda.

Holandja 359.35
Londyn 43,42 — 43,41 i pół
Nowy Jork 8.90
Paryż 35,03 i pół
Praga 26,41 i pół.
Szwajcarja 171,55
Włochy 47,24
Wiedeń 125, 57

Napad bandycki w Chicago.

NOWY JORK 1-2 AW. Donoszą tu z Chicago o nowem zuchwałem napadzie bandyckim. Czterech uzbrojonych bandytów napadło na kasjera banku przemysłowego w Chicago i związawszy go po sterroryzowaniu rewolwerami zmusiło do udania się do kasy banku i otworzenia jej. Bandyci zabrali z kasy kosztowności, których wartość przenosiła 90.000 dolarów, poczem zbiegli. Wszczęte śledztwo nie doprowadziło do rezultatu.



Ostatnie wiadomości.

NIESPODZIEWANY POWRÓT P. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO DO STOLICY

Warszawa 1-2 28 r. (Tel. własny)

Dzisiaj powrócił niespodziewanie do stolicy p. Marszałek Józef Piłsudski, który bawił na urlopie w Krynicy i którego przyjazd miał nastąpić dopiero w końcu tego tygodnia.

Niespodziewany powrót p. Marszałka do stolicy tłumaczą w kołach politycznych nagłym powrotem delegacji polskiej z Moskwy która wysłana w sprawie nawiązania rokowań o zawarcie traktatu handlowego między Polską a Rosją, wróciwe wtorek do stolicy, nie nawiązawszy nawet kontaktu z komisarjatem spraw zagranicznych w Moskwie.

W tej też sprawie przyjmie Pan Marszałek Piłsudski min. Zaleskiego, który zda szczegółowe relacje o niespodziewanym powrocie delegacji polskiej z Moskwy.

W SPRAWIE NIEOCZEKIWANEGO POWROTU DELEGACJI POLSKIEJ Z MOSKWY.

Warszawa 1-2 28 r (Tel. własny)

Jak wiadomo wielkie wrażenie w kołach politycznych wywarła wieść iż elegacja rządu polskiego wysłana dla rokowań z sowietami p. Hołówko i min. Sokołowski powróciił do Warszawy po 4-dniowym zaledwie pobycie w Moskwie. Delegaci polscy nie rozpoczęli nawet rokowań z komisarjatem spraw zagranicznych w Moskwie. Ponieważ pp. Hołówko i Sokołowski odmówili wszelkich wyjaśnień przedstawicielom prasy, należy oczekiwać na wyjaśnienia w tej sprawie ze strony rządu, które nastąpią prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu.

ILU LUDZI ZNALAZŁO ZAJĘCIE PRZY WYBORACH?

Warszawa 1-2 28 r. (Tel. własny)

Według danych statystycznych w Komisjach Wyborczych na terenie całej Rzplitej znalazła zatrudnienie 29.000 osób.

O TRAKTAT POLSKO - AFGANISTAŃSKI.

Warszawa 1-2 28 r. (Tel. własny)

Poruszona i zatwierdzona na poprzedniem posiedzeniu Rady Ministrów sprawa zawarcia traktatu między Polską a Afganistanem wchodzi obecnie na tory realizacji. Mianowicie Min. Spraw Zagranicznych polecił nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Afganistanem oraz zamierza utworzyć tam poselstwo i konsulat polski.

Sprawa zawarcia tego traktatu za decydowana będzie definitywnie w czasie pobytu emira Afganistanu w Polsce, co nastąpi w przyszłym miesiącu.

O USTAWĘ NAD MACIERZYŃSTWEM.

Warszawa 1-2 28 r. (Tel. własny)

Min Pracy i Opieki Społecznej przystąpiło zgodnie z gwarancją konstytucji do wydania ustawy o macierzyństwie.

Ponieważ Min. nie rozporządza narazie dostatecznym materjałem potrzebnym do opracowania tej ustawy postanowiło więc zwrócić się z ankietą w tej sprawie do instytucyj społecznych, mających na celu opiekę nad matką i dzieckiem.

DRUGA LISTA WYBORCZA W WARSZAWIE.

Warszawa 1-2 28 r. (Tel. własny)

Wielką sensację wywołało dziś w Warszawie zgłoszenie drugiej listy wyborczej z okręgu Warszawa — miasto.

Mianowicie na czele kandydatów tej listy stali artyści opery warszawskiej: Gruszczyński i Józef Węgrzyn. Wieczorem jednak artyści ci oświadczyli iż wycofują się z czołowych miejsc tej listy, wobec czego należy przypuszczać że na ich miejsce zostaną zgłoszone nazwiska innych artystów.

PRACE MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU.

Warszawa 1-2 28 r (Tel. własny)

Min. Przemysłu i Handlu zaniechało opracowanie ogólnej kodyfikacji prawa naftowego, natomiast przystąpiło do prac nad wydaniem ustawy o kopalniach naftowych.

Projekt ten zainicjowany przez Min. Przemysłu i Handlu rozważany będzie na posiedzeniu komisji międzyministerjalnej.

O DJETY DLA CZŁONKÓW KOM. WYBORCZYCH.

Warszawa 1-2 28 r. (Tel. własny)

Min Skarbu obliczyło, że o ileby powzięto na Radzie Ministrów uchwałę o przyznanie członkom Komisyj Wyborczych djet to suma przeznaczona na ten cel wyniosłaby 85 milj. złotych. Min Skarbu oświadcza zarazem, że niema obecnie w kraju źródła któreby pozwoliło na osiągnięcie takiej sumy bez naruszenia równowagi naszegobudżetu.

IMIENINY P. PREZYDENTTA RZPLITEJ.

Warszawa 1-2 28 r. (Tel. własny)

Wczoraj obchodził P. Prezydent Rzplitej dzień swych imienin. Ze względu na żałobę wszystkie uroczystości związane z obchodem imienin P. Prezydenta zostały odwołane.

Wieści z kraju.

Przed wyborami do ciał ustawodawczych.

Unieżwanienie 3 list państwowych (Nr. 16, 23 i 32).

We wtorek obradowała do późna w nocy Państwowa Komisja Wyborcza w Warszawie pod przewodnictwem generalnego komisarza p. Cara. W wyniku obrad Komisja jednomyślnie unieważniła 3 listy państwowe: Nr. 16 (PPS.-lewica) Nr. 23 (Związek Siły Chłopskiej) i Nr. 32 Zjednoczenie Lewicy Chłopskiej). Zatwierdzono zaś listy Nr. 21. 26. 29 oraz listy senackie Nr. 6, 11, 20, 21. 22.

Niezałatwione dotychczas sejmowej i senackiej listy Nr. 13 (komuniści). Decyzje w tej mierze poweźmie komisja na najbliższem posiedzeniu. Unieważniając podane wyżej listy, komisja kierowała się motywem, iż przedłożone spisy wyborców nie odpowiadały wymaganiom, przewidzianym w ordynacji wyborczej.

Jak wiadomo ordynacja wyborcza przewiduje, iż przedłożona lista musi być poparta 500 podpisami wyborców lub 5 poselskimi. Mimo, iż przedłożone listy zaopaarzone były więcej, niż 500 podpisami, okazało się, iż około 60 proc. nazwisk podpisanych nie figuruje w urzędowych spisach wyborców. Również według relacji otrzymanych przez generalnego komisarza wiele osób złożyło podpisy pod temi listami, nie wiedząc nawet, do jakich celów będą one użyte.

Wobec wyraźnego fałszerstwa komisja postanowiła unieważnić te listy.

Tak więc dotychczas z oogólnej liczby zgłoszonych 34 list państwowych, unieważnionych zostało już 6 list.

Gaża dla członkòw komisji wyborczych załatwiona będzie na posiedzeniu rady ministrów.

Sprawa gaży dal członków komisji obwodowych została uzgodniona pomiędzy ministerstwem spraw wewnętrznych i ministerstwem sprawiedliwości, przyczem opracowany został projekt odnośnego rozporządzenia rady ministrów.

Obecnie projekt ten znajduje się w ministerstwie skarbu, gdzie ma uzyskać aprobatę.

Stanowisko tego ministerstwa nie jest przychylne dla projektu, a to ze względów budżetowych, gdyż opłaty dla członków komisji w całej Polsce wyniosłyby od 60 do 70 miljonów złotych. W każdym razie kwestja zostanie rozstrzygnięta na najbliższem posiedzeniu rady ministrów.

Na Pomorzu Chadecja zrywa z „Piastem" wstępując do Katolickiej Unji Ziem Zach.

We wtorek odbył się w Grudziądzu zjazd rady wojewódzkiej pomorskiej Ch. D. Burzliwe obrady odbywały się nad wnioskiem prezesa rady posła Nowickiego o przystąpieniu Ch. D. do prorządowej katolickiej unji ziem zachodnich. Większością głosów uchwalony został po długotrwałej dyskusji wniosek do KUZZ., co oznacza faktyczne zerwanie bloku z „Piastem'. Obecny w czasie obrad delegat zarządu głnwnego Ch. D. oświadczył iż władze naczelne stronnictwa uchwały tej nie zatwierdzą i w razie gdyby nie została ona zniesiona, rozwiążą zarząd wojewódzki.

W Warszawie powstał blok Endecji i Ch. D.

We wtorek w Warszawie podpisany został blok pom. listą 24 (Endecja) a listą nr. 25 (Ch. D. i Piast) co do wspólnego wystąpienia w szeregu okręgów, a przede wszystkiem w Warszawie.

Monarchiści na Śląsku idą samodzielnie do wyborów.

We wtorek odbyło się zebranie Monarchistycznej Organizacji Wszechstanowej okręgów katowickiego i cieszyńskiego. Referaty wygłosił pp. Stanisz i Ostrowski. Po dyskusji zapadła uchwała wystawienia samodzielnych list w okręgu katowickim i rybnicko cieszyńskim. W okręgu katowickim czołowym kandydatem ma być rektor Uniwersytetu Wileńskiego A. Parczewski, na drugiem miejscu kandydować ma T. Werner W okręgu rybnicko cieszyńskim na pierwszem miejscu K. Ostrowski, na drugiem kalejarz Kocina. W ten sposób w okręgach śląskich o bardzo poważnym procencie dobrze zorganizowanej politycznie mniejszości niemieckiej wystawiona zostanie jeszcze lista polska.

W Łodzi nie złożono ani jednej listy.

W Łodzi dotychczas nie złożono w okręgowej komisji ani jednej listy kandydatów do Sejmu i Senatu.

Wiocznie łodzianie czekają ostatniej chwili tj. do dnia 3 lutego choć jest tozupełnie niewytłumaczone, ponieważ kwestja numeracji list odpada wobec tego, że numery okręgowych list odpowid. w zupełności numerom list państwowych.

Przerwa w pracach obwodowych komisji wyborczych.

W dniu 30 stycznia br. obwodowe komisje wyborcze, w myśl postanowień ordynacji, przerwały swe prace po odesłaniu uzupełnionych spisów wyborców do komisji okręgowej. Komisje obwodowe wznowią swe dyżury w dniu 9 lutego do 13 lutego włącznie.

W ciągu dni wymienionych wyłożone będą do przeglądu ostatecznie zatwierdzone spisy wyborców. Ze spisów tych nikogo już skreślac nie będzie wolno prócz 2-ch wypadków, to jest na mocy wyroku sądu najwyższego, lub na mocy urzędowego aktu zejścia.

W okręgowych komisjach wyborczych wre w tej chwili praca nad uzgadnianiem nadesłanych przez komisje obwodowe 2 egzemplarzy list z egzemplarzem trzecim już uprzednio zwróconym. Rozpatrywane są też zażalenia wyborców na decyzję Komisji obwodowych.

Miarą braku zainteresowania wyborami jest fakt, iż do tej chwili nie wpłynęła ani jedno zażalenie do Sądu Najwyższego,

Ziazd naczelników wojewódzkich wydziałów zdrowia.

W nadchodzący piątek odbędzie się w Warszawie zjazd wszystkich naczelników wojewódzkich wydziałów zdrowia.

Zjazd zajmie się: projektem ustawy o publicznej służbie zdrowia, przeglądem ustaw sanitarnych, opracowanych przez departament służby zdrowia, kwestją poprawy stosunków sanitarnych w osiedlach, organizacją ośrodków zdrowia nadzorem nad żywnością, pomocą lekarską dla funkcjonarjuszów państwowych, sprawą współdziałania Państwowego Zakładu Hygieny z wojewódzkimi i powiatowymi organami sanitarnymi, oraz sprawą perjodycznych sprawozdań, nadsyłanych przez urzędy wojewódzkie.

Zuchwała kradzież w Banku Gosp. Krajowego w Łodzi.

Nieznany złoczyńca skradł dwa tysiące dolarów inkasentowi.

Onegdaj Bank Gospodarstwa Krajowego w Łodzi stał się terenem zuchwałej kradzieży.

Przed południem zgłosił się do kasy Banku niejaki Izrael Flamholc, w Łodzi, inkasent firmy B-cia Braun fabryki dycht klejonych i młynów parowych w Zgierzu.

Inkasent ten miał wpłacić do kasy Banku 2.000 dolarów, które posiadał w bocznej kieszeni palta. Przed okienkiem kasy Flamholc zastał już długą kolejkę, w której też zajął miejsce. Gdy znalazł się przed okienkiem sięgnął do kieszeni po paczkę z banknotami dolarowemi i stwierdził z przerażeniem, że ta zniknęła. Podniósł alarm i zawezwano policję.

Niezadługo przybyli naczelnik wydziału śledczego nadkomisarz Weyer i kierownik I brygady śledczej aspirant Klimek. Wszczęto poszukiwania w lokalu kasy Banku Gospodarstwa Krajowego i zatrzymano kilku podejrzanych osobników, których poddano osobistej rewizji. Wobec tego jednak, iż skradzionych dolarów przy nich nie znaleziono, zwolniono ich. Według wszelkiego prawdopodobieństwa złodziejów było dwóch, z których jeden wykradł pieniądze z kieszeni Flamholca i wręczył je niespostrzeżenie drugiemu. Ten zaś spokojnie oddalił się. Dochodzenie trwa.

Afera Banku Budowlanego zatacza szerokie kręgi.

Skarb państwa stratny na 3 milj. zł.

Jak wiadomo, rektor uniw. Jagiellońskiego, prof. Marchlewski, po zapoznaniu się z aktami śledztwa w sprawie afer Banku Budowlanego, zrzekł się dalszej interwencji w sprawie dr. Kozubskiego.

Według dotychczasowego przebiegu śledztwa wynikałoby, że dr. Kozubski, gdyby nawet był zwolniony z aresztu prewencyjnego, który zastosowano z powodu afery Banku Budowlanego, pociągnięty byłby przez władze do odpowiedzialności karnej za 15 innych przestępstw, ujawnionych w czasie śledztwa w związku ze sprawą Banku Buodwlanego i hotelu „Helvetia".

Straty, jakie poniósł skarb państwa z tytułu niedozwolonych kombinacyj Banku Budowlanego, mają wynosić przeszło 3 miljony złotych.

Znów napad bandycki na sklep w Łodzi.

W dniu onegdajszym dokonano napadu na sklep kolonjalny Wolfa Blaufarba przy ulicy Kontnej w Łodzi.

O godzinie 8-ej wieczorem po zamknięciu sklepu w którym znajdował się tylko 15-letni syn Wolfa Blaufarba — Chaim, przez tylne drzwi, prowadzące do bramy wtargnął nieznany jakiś osobnik, który po upewnieniu się, że w sklepie prócz chłopca niema nikogo, skierował w jego stronę rewolwer i zażądał wydania pieniędzy. Przerażony chłopiec spełnił rozkaz bandyty i oddał mu wszystkie znajdujące się w szufladzie pieniądze — 14 złotych drobnemi.

Bandyta schował pieniądze do kieszeni, zabierając prócz tego 3 pomarańcze i jednego wędzonego śledzia. Następnie, oświadczywszy chłopcu, że zabije go w razie próby wszczęcia alarmu i wzywania pomocy, opuścił sklep i zbiegł w niewiadomym kierunku. Dopiero w kilkanaście minut później, gdy do sklepu przybył Wolf Blaufarb, syn opowiedział mu o zajściu.

Wolf Blaufarb wszczął natychmiast alarm na skutek którego przybyła na miejsce policja.

Przybyły naczelnik wydziału śledczego i kierownik brygady śledczej przystąpili do energicznego dochodzenia.

Jak wywnioskować można z rysopisu bandyta jest to ten sam osobnik, który dokonał napadu na sklep Szczepańskiej i skład apteczny Marji Czertokowej, o których to napadach, donosiliśmy w swoim czasie.

Stefanja Oppeln-Bronikowska.

Baśń średniowieczna.

Hen za góry, za lasy, za rzeki
Spieszy orszak walecznych rycerzy,
Na turnieje śpieszy w kraj daleki,
A na wiwat mu biją z moździeży.

Książę z córką na tronowej sali
W gronostajach i mitrze książęcej
Miłościwie przyjmuje wasali,
Zapatrzonych w słodki czar dziewczęcy.

Elża z dworskich manier wszędy słynie,
A dziś lica jej rumieńce płonią:
Grafa postać dziś widzi jedynie
I grafowi daje znak swą dłonią.

..dbiegł rycerz, nisko chyli głowę,
...zenie ma zimne i harde,
...szpili różowe:
...wy..ą kokardę.
...rpury
...wyszli...

I zwyciężył ów graf srebrnopióry,
Który odtąd w Elży ostał myśli.

Zakończyły się świetne turnieje,
Odjechali rycerze w swe włości
A księżniczka łzy tęsknoty leje,
Chociaż codnia sławnych panów gości.

Snać jej serce już przeszyte strzałą
Złocistego aniołka—amora.
Panna nie śpi i je całkiem mało,
Panna—pono—z kochania jest chora.

A graf pyszny w pozłocistej zbroi
Swej pamięci ku Elży nie pośle
Zmienia damy, serce szałem poi,
Obok szczęścia przeszedłszy wyniośle.

Pazik, przedtem ulubiony, próżno
Pod balkonem śpiewa serenady,
Za uśmiechu tęskniący jałmużną,
Patrzy w oczy pokorny i blady.

W mocnym zamku z wieżami, jak strzała,
Cud—księżniczka włosy złote plecie,
Próżno pazik miłością doń pała —
Elży serce błądzi gdzieś po świecie...

Na krużganków oparta poręczy,
Często panna w oczy pazia patrzy,
A młodzieniec u małych stóp klęczy,
Śniąc, iż klejnot już posiadł najrzadszy.

Aż raz—późną i gorącą nocą—
Poczuł uścisk ukochanej dłoni,
Nad ustami jej oczy migocą,
Twarz do jego przybliża się skroni.

Gdy księżniczkę miłośnie już tuli
Oszalały ze szczęścia kochanek,
Omdlewając, wyszeptała najczulej
Imię Grafa—Zwycięzcy ze szranek!

Zmysły panny z tęsknoty się mącą:
W Grafa—pazia chce zmienić bezwiednie—
Paź to pojął z siłą druzgocącą,
Czuł, że lico, jak marmur mu blednie.

I odtrącił młodzieniec ramiona,
Upadł twarzą na wonne kobierce,
Próżno Elża tuli go do łona —
Pazikowi z bólu pękło serce.

Kino-Teatr „CZARY"
Piotrków Legjonów 11.

DZIŚ! i dni następnych DZIŚ!
Oczekiwany od kilku miesięcy najpotężniejszy film Europejski mistrza reżyserów Europy JOE MARJA
DAGFIN (GROBOWIEC MIŁOŚCI)
Fenomenalny dramat w 14 aktach
W rolach gł. Paweł RICHTER, Marcela ALBANI, Paweł WEGENER Fascynujący Turecki Mabuze!

NA SCENIE! Gościnne występy Teatru »Wesoły Pajac«
NÓŻKI Nr. 7. PROGRAM Nr. 7. NÓŻKI
Niuta BOLSKA, Zygmunt REGRO, Wacław ZDANOWICZ
Najnowsze szlagiery rewjowe!
Zapowiada Z. REGRO.

TEATR „ODEON"
Piotrków, Aleja 3-go Maja 11.

Od wtorku dnia 31 stycznia i dni następnych!
Wspaniały film sezonu
Na ołtarzu zmysłów
Potężny dramat erotyczny osnuty na tle życia w 9 aktach
W rolach głównych gwiazda ekranu MAE MURRAY, CONWAY TEARLE.

NA SCENIE! NA SCENIE!
Teatr Artystyczno-Literacki pod dyrekcją S. Śliwińskiego
CAŁA PRZYJEMNOŚĆ JEST W „ODEONIE"
Rewja w 2-ch częściach 7-u odsłonach Stasia i Jsiaa
KOMISARJAT PRZY ROBOCIE
(AJENT)
Sketch w 1-ej odsłonie z tańcami.

KINO-TEATR „APOLLO"
Piotrków Tryb. Plac Targowy 5.

Od wtorku 31 bm. do piątku 3 lutego br. :—: Jeden z najlepszych polsk. obrazów cieszy się wielkiem powodzeniem
TRAGEDJA ZNIESŁAWIONEJ
Wybitny salonowy dramat w 10-ciu aktach, osnuty na tle prawdziwego zdarzenia w polskim dworze w Kieleckiem. W roli gł. Prymadonna Teatru Narod. w Warszawie ZOFJA JAROSZEWSKA, Wanda Wolska, M. Maszyński, K. Meglicki, A. Piekrskia, J. Starczewski i inni. :—: Film opracował i zrealizował reż. Wiktor Biegański
NAD PROGRAM Arcywesoła komedja PIKANTNA DZIEWCZYNA NAD PROGRAM

Kino-Teatr „MODERN"
Tomaszów Maz. ul. Piliczna L. 6.

Od czwartku 2 go do niedzieli 5-go lutego
Naiwspanialszy Monumentalny Film ! !
WIEżA MIŁOśCI
(DON-JUAN)
Dramat osnuty na poemacie lorda BYROMA.
W rolach głównych: przepiękna MARY ASTOR i jej niezrównany partner JORN BARRYMORE.

wniosek magistratu. (Magistrat wybrany przez nas musimy poprzeć, tembardziej, że wiedzieliśmy, że kasa jest pusta. Jeżeli pożyczki nie uchwalimy, to magistrat zrzeknie się i będą naznaczone nowe wybory, które nie doprowadzą do rezultatu — rada zostanie rozwiązana, a wtedy magistrat będzie miał prawo wydawać pieniądze bez uchwały rady: PPS dba o dobro miasta, ale przy tych skutkach o jakich wspomina, ucierpią przeważnie najbiedniejsi.

R. Landsberg stawia wniosek, aby uchwalono pożyczkę zwrotną z funduszu szkolnego w wysokości 40 tysięcy złotych.

Po długiej dyskusji o godz. 12 w nocy większością głosów pożyczka została uchwalona.

Następnie zostały „en bloc" przegłosowane poprzednie uchwały RM w których województwo nie uważało za prawomocne, jako powzięte przez nie ukonstytuowaną radę. R. Frucht widzi w ostatnim nielogiczność, zaś prezes Dzięciołowski dopatruje się w wystąpieniu r. Frucha tendencyjnego ustosunkowania się do uchwał n.p. do sprawy r. Bednarskiego.

Następnie rada przystąpiła do wyboru komisji narazie najpotrzebniejszych. Delegatem do rady wojewódzkiej został wybrany r. dr. Hirschprung. Przy tej okazji, po odczytaniu pisma województwa prez. Kiernożycki stwierdza, że tem pismem województwo uważa radę miejską za ukonstytuowaną.

Do dozoru szkolnego wybrano prof. Dzieciołowskiego i prof. Saninę.

Uchwalono również wniosek magistratu o podwyższenie płacy robotnikom zatrudnionym na robotach miejskich o 1 złoty.

Po wybraniu komisji (których skład podamy) i demonstracyjnem głosowaniu na jedynego kandydata, na w-prezydenta inż. D. Lichtensteina, który otrzymał 5 głosów z powodu niezgłaszania w 2-iem głosowaniu kandydatur, posiedzenie zamknięto.

Piotrkowska.

Osobiste.

Pan Roman Pruszyński powszechnie znany w naszem mieście i okolicy adwokat, został mianowany sekretarzem hipotecznym w Sosnowcu.

P. Pruszyński ukończył gimnazjum i uniwersytet w Warszawie, praktykę adwokacką rozpoczął w naszem mieście w 1906 roku, obierając jako specjaln. sprawy cywilne. W roku 1905 mecenas Pruszyński był bardzo czynny w organ. polskich rzecz prosta tajnych. I tak należał do Narodowego Związku Robotniczego, a przede wszystkiem do Ligi Narodowej. Następnie był jednym z założycieli Twa Gimnastycznego „Sokół" i członkiem I Wydziału tegoż Twa.

W czasach wojennych należał do aktywistycznego obozu, współpracował w powołaniu do życia Ligi Państwowości Polskiej, był członkiem Komitetu Narodowego. Podczas ostatnich wyborów do Sejmu i Senatu pracował dla ówczesnej dziesiątki, obecnie jest członkiem Bezpartyjnego Bloku Wyborczego współpracy z rządem, mężem zaufania partji Pracy na tutejszy rejon.

Dla swych zalet osobistych Pan Roman Pruszyński jest u nas bardzo ceniony i mieszkańcy Piotrkowa z żalem przeczytają wiadomość o Jego wyjeździe z Piotrkowa, co nastąpi już w dniu jutrzejszym.

Panu Pruszyńskiemu składamy życzenia wszelkiej pomyślności w dalszej pracy na nowej placówce.

„MOJA CÓRECZKA'

W dzisiejszym numerze naszego pisma znajdą czytelnicy w odcinku nowelę pt. „Moja córeczka' J. Wędy. Nowela ta jest jednym potężnym krzykiem macierzyństwa. Pragniemy gorąco, aby szerokie koła naszych czytelników zwróciły uwagę na całe jej piękno, polegające na wielkim pełnym prostocie, instynkcie uszlachetnionym przez subtelną czułość najwyższej miłości. Śliczny styl i nadzwyczaj głęboka analiza dają tej krótkiej pracy niepospolitą wartość.

Z TOW. RZEMIEŚLNICZEGO.

W dniu 2 lutego 1928 roku dorocznym zwyczajem, w dniu Oczyszczenia Najświętszej Marji Panny, Patronki rzemiosła polskiego, odprawiona zostanie

MSZA ŚWIĘTA

w kościele Farnym (par. Św. Jakóba) o godzinie 10 rano, na którą zaprasza

Zarząd Towarzystwa Rzemieślniczego i Zrzeszenia Cechów.

BEZPŁATNE PREMJUM.

Niebawem podamy szczegóły o jednem z najbliższych rozlosowań bezpłatnego premjum dla prenumeratorów „Głosu Trybunalskiego".

Święte Kłamstwo.

rączkami o dno i ścianki wanienki.

Pluskać się wodą, zanurzać głęboko jak rybka malutka.

Rybeńko ty moja złocista !

Od słońca ściemniało ciałeczko twoje i włoski złocą się jedwabne...

Rybeńko !

Bijesz wodę rączynkami drobnemi, niespokojnemi nóżkami, nie dajesz się kąpać, córuchno, przeszkadzasz, swawolić chcesz !

Ach, ty moja mała złota rybko !

Swawolić, śmiać się, przekomarzać, kopać nóżkami, z rąk się wyrywać !

Ach ty, rybko moja, złota cudna rybko !

— — —

...A kiedy podrosłaś moja miluchna kruszynko i nóżki poraz pierwszy postawiłaś sama, zupełnie sama, z drżącem skupieniem i bezmiernym wysiłkiem utrzymywałaś się w równowadze, od czasu do czasu, rzucając tylko trwożliwe spojrzenie, czy przyjdzie ci ktoś na pomoc w chwili niebezpieczeństwa !

Zdawało się, że to maleńkie pisklę, wypadłe z gniazdka, robiące pierwsze samodzielne kroki na arenie życia i trwożnie szukające pomocy ptaka-matki.

Pisklątko drogie moje, pisklątko malusie, samo idzie, samo, samo!...

A matce serce drży równie trwożliwie czy zwyciężysz maluchna trwoja, czy nie upadniesz, nie zbijesz kolanka, nie skaleczysz noska, nie przestraszysz się zanadto, pisklątko malusie !

Drży serce, czy nie zniechęcisz się! Ale przyszło samo! samo, samo! Zwycięstwo !

Radość zwycięska w oczętach ci świeci, zwycięska radość!

Moja kochana, śliczna córeczka! Taka uradowana, taka szczęśliwa !

Chcesz, żeby cię chwalić, mały człowieczku! Chcesz?...

Matusi serce bije też radośnie.

Pierwszy to twój wielki wysiłek woli i pierwszy wielki, wielki czyn !

Pokonałaś trudności, malutka, mimo trwogę, strach prawie, mimo, że drżało niepokojem malusieńkie twe serduszko! Dotrzymałaś placu, zwyciężyłaś !

I dumą radosną, tkliwości pełną, napełniło się serce matki!

Gloglo... gloglo... glogloglo...

Tak dzwonisz sobie, dzwoneczku mój malusi... To znów klekoczesz, mała klekotko... klekle... klekle... kleklekle...

To gaworzysz znów niezrozumiale rozmawiasz... pytasz... i dziwisz się — i gniewasz się i cieszysz...

O co pytasz, milutka moja,.. i co cię tak dziwi... i na co odpowiadasz... na kogo się nie gniewasz.... i co się tak cieszy, dzwoneczku, dźwięczny mój, gwarliwa ptaszynko moja, wdzięczno - mowne moje dzieciątko!

Przebogaty bywa czasem twój mowniczek, papużko moja... różne dźwięki, sylaby rozmaite, nawoływania, szczebioty...

To znów czasem uboga bywa twa mowina, maluśkie me stworzonko, powtarzasz w kółko dzień cały „ta! ta" lub „ma ma — niemowlątko malutkie.

Niezrozumiałe mi są twe gawory, szczebioty i gloglo... glogloglo... dzwonyszku mój.

Cokolwiek jednak mówisz, córeńko moja, ślicznem śpiewaniem mi jest, pieszczotą słuchową.

Tak lubię twoje gloglo... gloglo...

Gloglo... glogloglo... jest mi najwdzięczniejszą piosneczką.

Gloglo... gloglo... glogloglo... gloglo glo... dzwoneczku mój.

— — —

A gdy zima nastała, odziałam cię w ciepłe białe futerko, w ciepłe białe pończoszki, w ciepłe białe buciczki, zawiozłam do białego parku i puściłam...

Biegaj sobie po ziemi ośnieżonej, puszystej, śniegułeczko biała, biegaj sobie, moja miała śnieżna kuleczko...

A gdyś w dali przysiadła, miluchno moja, by podjąć maluśką rączką kasztan czy liść zgniły w śnieżnym puchu zbłąkany, widziałaś mi się, maluteńka moja, jak księżniczka z pod śniegu wiosnująca, mój kwiatuszku biały, moja śnieżniczko radosna !

...A gdy przemarzłe w górnych sferach pary w kształcie płateczków gwiaździstych z nieba się zsypywały, usiłowałaś, śnieżątko moje, schwytać lotne gwiazdeczki, białe śnieżki.

— Daaj, daaj... daj to — prosiła, a potem prosiły, a potem złościły się gniewliwe usteczka !

A gdy ci wreszcie padały na rączki puszyste gwiazdki śnieżne, chwytałaś je drobniuchnemi paluszkami, przebierałaś ściskałaś maciupkiemi paznokietkami i uśmiechały się radośnie twoje śliczniusie usteczka.

A gdy rozgrzane ciepłem twego śniadego ciałka topiły się puszyste, lekuchne śnieżynki, podsuwałaś malusią twoją rączkę pod same prawie moje oczy: „Dziisz?" Widzę, widzę moja śniegułeczko, widzę, moja biała dzieweczko !

To znów gładzisz białe swoje, cieplusie futerko... I pytające oczęta utkwiły w moich oczach: „Niek?"

Nie, kochanie, to nie śnieg, to futerko. Futerko, wesołku mój malutki! — „Telkoo?" — Tak futerko ! „Telkoo?" — Tak futerko.

Ach, ty mój rozkoszny mały wesołku !

— — —

A gdy zalękniona jesteś, gdyś niepewna swych sił, maleńka, lub przerazi cię swym spokojem głucha cisza, przybiegasz do mnie, dzieciątko moje, rączynki twoje wyciągają się skwapliwie... i na ramionach mi je kładziesz i wtulasz główkę... Już bezpieczna jesteś malusieńka moja... już...

Przy matce...

Włoseczki twoje plączą się w mych ustach, małe łapeczki wtulają się w me dłonie, a ciałko maleńkim swym ciężarem na piersi mi się kładzie....

Taka malusienieczka, maciupcia, maciupeńka córeczka...

Tak dobrze, gdy cię czuję tak blisko siebie. Otulona mojemi rękoma, wydaje się, że jesteś wtedy jeszcze bardziej moja... już tylko moja, niczyja. Nikt prócz mnie cię nie tuli, nie pieści, nikt się nie dotyka ciebie nikt na ciebie nie patrzy...

Ty jesteś tylko moja... moja najdroższa, maluśka córeczka...

Przedruk wzbroniony !

Nowy Rozkład Komunikacji Autobusowej

NOWAKA **Piotrków — Bełchatów.**

Począwszy od dnia 3 lutego br. odchodzić będzie autobus codziennie

z Piotrkowa:	z Bełchatowa:
O godz. 7.—	O godz. 8.15
„ 11. —	„ 13.—
„ 14.30	„ 16.30
„ 18.—	„ 19.30

Autobus odchodzi punktualnie o oznaczonej godzinie bezwzględu na ilość wykupionych miejsc.

Autobus ma połączenie z samochodami tomaszowskiemi i łódzkiemi.

ADRES WŁAŚCICIELA: **Piotrków. Kaliska 92-a**, tel. 35; tamże do wynajęcia samochód osobowy. 184

UWAGA! UWAGA!

do firmy **L. FÖRSTER** w Piotrkowie Tryb. ul. Piłsudskiego 3 nadeszły w wielkim wyborze

PATEFONY i GRAMOFONY

firmy B-cia Pathé i innych

tubowe, szafkowe, walizkowe po b. niskich cenach od **100** zł.

PŁYTY również w wielkim wyborze najnowsze: nagrania koncertowe, taneczne, śpiewy solowe i chóralne, kolędy i t. d.

SPRZEDAŻ NA DŁUGOTERMINOWE RATY! 12306

TRANSLOKACJA.

Jak donosiliśmy we wczorajszym numerze naszego pisma St. przod. Roman Święcicki został przeniesiony z post. w Kamieńsku na post. w Sulejowie. Obecnie dowiadujemy się, że st. przod. Kostyk został przetranslokowany z Sulejowa do Kamieńska.

„CZARNA KAWA" NA DOCHÓD „KROPLI MLEKA" i „ŻŁOBKA"

W nadchodzącą sobotę odbędzie się bal t.zw. „Czarna Kawa" na dochód „Kropli Mleka" i „Żłobka"

Artystycznem ozdobieniem sali zajęło się czterech inżynierów, co daje pewność iż **dekoracje te staną na pierwszorzędnym** poziomie.

Szereg niespodzianek w programie.

BAL OFICERSKI

W sobotę w dniu 11 bm. w sali im Kilińskiego pod protektoratem Dowódcy 7a Dywizji Piechoty, gen. brygady p. Mieczysława Dąbkowskiego odbędzie się bal Korpusu Oficerskiego Piotrkowskiego Garnizonu.

Echa sprawy „Surowa kara za lichwę mieszkaniową".

W sprawie o lichwę mieszkaniową przeciw małż. Tyrańczyk jako powód cywilny ze strony Jana Popielawskiego występował mec. Lederman.

JUŻ LUTY.

Już luty, a na liście naszych prenumeratorów figurują nazwiska osób, które jeszcze nie uiściły należności za styczeń!

Smutne to, — ale prawdziwe. Kto na tem stracił? Bezsprzecznie wydawnictwo, bo dziś brak gotówki silnie daje się we znaki, lecz w pierwszym rzędzie, sami niepunktualni prenumeratorzy, bo nie wzięli udziału w rozlosowaniu bezpłatnego premjum na styczeń, i nie dostali bezpłatnych kuponów na ulgowe bilety do kina. Wreszcie i tak zapłacą, bo zapłacić muszą, a straty ponieśli całkiem niepotrzebne z własnej winy.

Kto nie chce otrzymywać gazety, winien o tem zawiadomić administrację, przyjmowanie jej bowiem jest najlepszym dowodem, że prenumerata nie została odwołaną, a przypadająca kwota musi być bezwzględnie wcześniej czy później zapłacona.

Dla zamiejscowych przesyłamy blankiety nadawcze PKO., za któremi można wnosić prenumeratę na nasze konto bez płacenia za porto.

Werner Krauss i Vivian Gibson

Niewinne Grzesznice.

UWAGA! UWAGA!

Przyjechał słynny w świecie

PSYCHO - GRAFOLOG i OKULTYSTA

W. K. WOŁYŃSKI.

Powie każdemu człowiekowi co z nim

Było, co Jest i co Będzie

po linjach rąk, fotografji i charakterze pisma. Porady w sprawach Małżeńskich, Handlowych, Sądowych i Miłosnych. — **Tylko trzy dni** — **Piotrków, ul. Żelazna Nr. 8, m. 5, II-piętro.** Wejście w bramie na lewo, Poczekalnia Salon. Przyjmuje codziennie od 8 rano do 10 wieczór. 185

W Halach Targowych

Nowootworzony

Handel win, wódek, likierów, zapraw i miodów

Edwarda Ziółkowskiego

Hale Targowe Nr. 22.

poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

Ceny konkurencyjne.

Przeznaczenie.

Jeżeli Ci brak energji, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia napisz do mnie psycho - grafologa **Szyllera - Szkolnika** autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt" wiedza tajemna. Nadeślij charakter pisma swego, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc urdzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Los Twój zależy nietylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie źli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie ci nigdy osobiście mnie nie znali i niekorzystali z moich rad, lecz weż pod uwagę posiadane przeze mnie protokóły i odezwy Towarzystw Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim Czytelnikom „Głosu Trybunalskiego" analize wysyłam zamiast zł. 5. — tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuję od godziny 12 — i 3 — 7 wieczorem. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt" ul Piękna 23.

Zeszyt pisma „Świt" Wiedza Tajemna, oraz katalog niezwykle ciekawej treści książek wysyłam gratis, na przesyłkę załączyć znaczek pocztowy.

Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

—• Komplet •—

WZORÓW ROBÓT

załączonych do tygodnika „Kobieta Współczesna" w roku 1927—33 arkusze

Cena 5 zł.

Wysyłamy tylko po nadesłaniu gotówki. Za zaliczeniem pocztowym nie wysyłamy ze względu na duże koszta.

Nr. konta w P. K. O. 14560.

Administracja tyg. «Kobieta Współczesna» Warszawa, ul. Górnośląska 20.

154

POKÓJ przejściowy z umeblowaniem lub bez do wynajęcia. Wiadomość Narutowicza L. 26 m. 6. 12345

POSZUKUJĘ korepetycji za mieszkanie uczeń klasy 7-ej Zgłoszenia proszę wnosić: Kawiarnia, Kaliska 23 23

Choroby piersiowe są uleczalne!

Spytajcie się Swego Lekarza, a ten wam potwierdzi, że **Balsam Tiocolan-Age"** jest uznanym środkiem przeciwko chorobom płucnym, zalecany przez powagi lekarskie „BALSAM THIOCOLAN-AGE" leczy bronnit, gruźlice, kaszel koklusz, ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm, powiększa wagę ciała, obniża temperaturę ciała. Sprzedają apteki i skład główny: **Apteka A. GĄSECKIEGO, WARSZAWA, FRETA 16.**

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!

„Szwajcarskie gorzkie zioła" (z marką kogut) usuwają choroby żoładka, kiszek, obstrukcje, kamienie żółciowei t. p. Idealny, naturalny, łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, i działający przeciwko nadmiernej otyłości. Pobudzają apetyt i wzmacniają organizm.— **Pudełko zł. 1.50.** Sprzedają apteki i składy apteczne, **skład główny apteka A. Gąseckiego, Warszawa.**

D-r. med. FAJMAN

przyjmuje od 12 — 2 i od 4½ — 8 ul. Piłsudskiego L. 67 II piętro

Dr. K. KUJAWA

Choroby wewnętrzne i weneryczne.

Przyjmuje od g. 11 — 1 i od 3 — 6.

Piotrków Tryb. Polna Nr. 5 mieszkania 4.

(Za tunelem kolejowym)

PRZEPISUJĘ NA MASZYNIE

Piotrków Trybunalski, ul. Legjonów 2. tel. 55.

NA ZASADZIE poświadczenia wydanego przez Starostwo w Brzezinach z d. 16 listopada 1926 roku za L. 19486-A przy piśmie Magistratu m. Tomaczowa z dnia 17 listopada 1926 r. Nr. 7317-26 Marja Franciszka Wajsbort dnia 4 listopada 1926 r powróciła na judaizm i pierwotne imię SURA utrzymuje się w mocy. Dz. Wchod. 135 z d. 19 listopada 1926 r. m. Tomaszów.

Pisarz hipoteczny **T. Maliński (MP)**

187

ZAGINĘŁA legitymacja wydana przez Ekspozyturę Państwową Urzędu Pośrednictwa Pracy w Tomaszowie Maz. na imię Florentyny Karpińskiej zam przy ul. Zgorzelickiej 32. 186

CHIROMANTKA „MARMONA". Piotrków Tryb. Kaliska 23. Przeszłość, teraźniejszość przyszłość. 11015

DO WYNEJĘCIA dwa kostjumy maskaradowe. Wadomość: Sulejowska 1 parter, front. 179

KWIATY dla pań sztuczne i dekoracyjne. Piotrków, Polna 5 m. 4. 182

ODCHOWANE psy - wilczki do sprzedania Niecała 2 m. 6. 180

REPERUJĘ KALOSZE i śniegowce solidnie i szybko. ul Kaliska 50 K. Bogusz 183

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Piotrków na nazwisko Chojnackiego Joska, zam. w Wojciechowie gm. Kamieńsk, takową unieważnia się. 51

300 zł. DAM za wyrobienie posady biurowej, kasjera, inkasenta lub magazyniera. Posiadam 6-cio klasowe wykształcenie oraz praktykę. Mogę złożyć kaucję. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Głosu Tryb." pod **Dyskrecja zapewniona!** 300—1000 153

ZAWIADOMIENIE.

Uprzejmie zawiadamiam Szanowną Publiczność, że pan Wacław powrócił i nadal pracuje w moim zakładzie

Z poważaniem

St. KACZYŃSKI fryzjer

Kaliska 12.

Z cyklu tradycyj kościelnych.

Swięto M. B. Gromnicznej

Święto Oczyszczenia N. Marji Panny nazywa się inaczej Gromniczném, z powodu świec w tym dniu używanych.

Pochodzenie tego święta sięga jeszcze czasów pogańskiego Rzymu, kiedy to na cześć bożka pasterzy zabijano białe kozy a kapłani z paskami skór kozich w ręku przebiegali miasto, uderzając owemi rzemieniami spotykanych przechodniów. Ślady tego obrzędu istniały jeszcze w V-ym wieku po narodzeniu Chrystusa. W tym czasie też papież Salezy ustanowił święto Oczyszczenia N. Marji Panny, aby prawdziwą uroczystość kościelną przeciwstawić brudnym uciechom pogańskim. W kilka lat później uroczystość ta przeszła do Konstantynopola, wkrótce zaś rozszerzyła się po całym świecie

Co do procesji z zapalonemi świecami wdniu M.B. Gromnicznej, to i ona jest odpowiedzią Kościoła na obyczaje pogańskie. Mianowicie Rzymianie zdobywszy bezmała cały świat, co pięć lat robili spis ludności i ściągali podatki. Gdy je zebrali na podziękowanie bogom w miesiącu lutym urządzali pochód hałaśliwy z pochodniami przez miasto. Papieże zn..śli ten zwyczaj, zapowiadając inny. dnia 2 lutego duchowieństwo wraz z ludem obywało po ulicach Rzymu swietną procesję, wśród której jaśniały tysiące pochodni, a tysiące głosów śpiewało pieśń na cześć Niepokalanej Marji.

Z Rzymu rozszerzył się zwyczaj poświęcania gromnic w dniu Oczyszczenia N.M. Panny po całym świecie i dotrwał do dnia dzisiejszego. Poświęcone gromnice błogosławieństwa nie tracą, dopóki zupełnie nie spłoną.

Ładny to i chwalebny zwyczaj. Jakże pięknie wygląda wtedy świątynia, kiedy setki pobożnych klęczą przed ołtarzem Pana, chyląc kornie głowy ku ziemi, a ponad nimi migają jasne płomyki gromnic, jak gdyby z ciał pochylonych płomienne modły szły ku niebu.

Znaczenie gromnicy, jak wogóle wszelkiego światła podczas naszych nabożeństw, to przypomnienie słów Ewangelji o Chrystusie Panu: „Będzie światłością prawdziwą, która oświeci każdego człowieka na ten świat przychodzącego".

Świece te poświęcone znajdują się w każdym domu. Zapalają je podczas burzy i gromów, jako ochronę przed grożącem niebezpieczeństwem, przedewszystkiem zaś w chwili konania jednego z członków rodziny, jako znak gotowości na śmierć. Konający trzyma zapaloną gromnicę, aby łaska Boża śmierć mu lżejszą uczyniła, a zły duch nie miał do niego dostępu.

W domach magnackich rozdawano dawniej poświęcane gromnice między służbę i lud wiejski. Dzisiaj panuje zwyczaj zawieszania gromnicy na krzyż z palmą wielkanocną Zdarzają się też i zabobonne nadużycia owej błogosławionej świecy.

Rzecz dziwna, że w myśli naszej kojarzą się ze świecą gromniczną najróżnorodniejsze wspomnienia. I śnieżna zawieja z wyciem wilków, i burza z gromami i wreszcie...śmierć.

Redaktor odpowiedzialny Aleksander Pański.

Druk. i wydaw. Zakłady Graficzne „A Pański" w Piotrkowie, ul Legionów 3, tel 55.